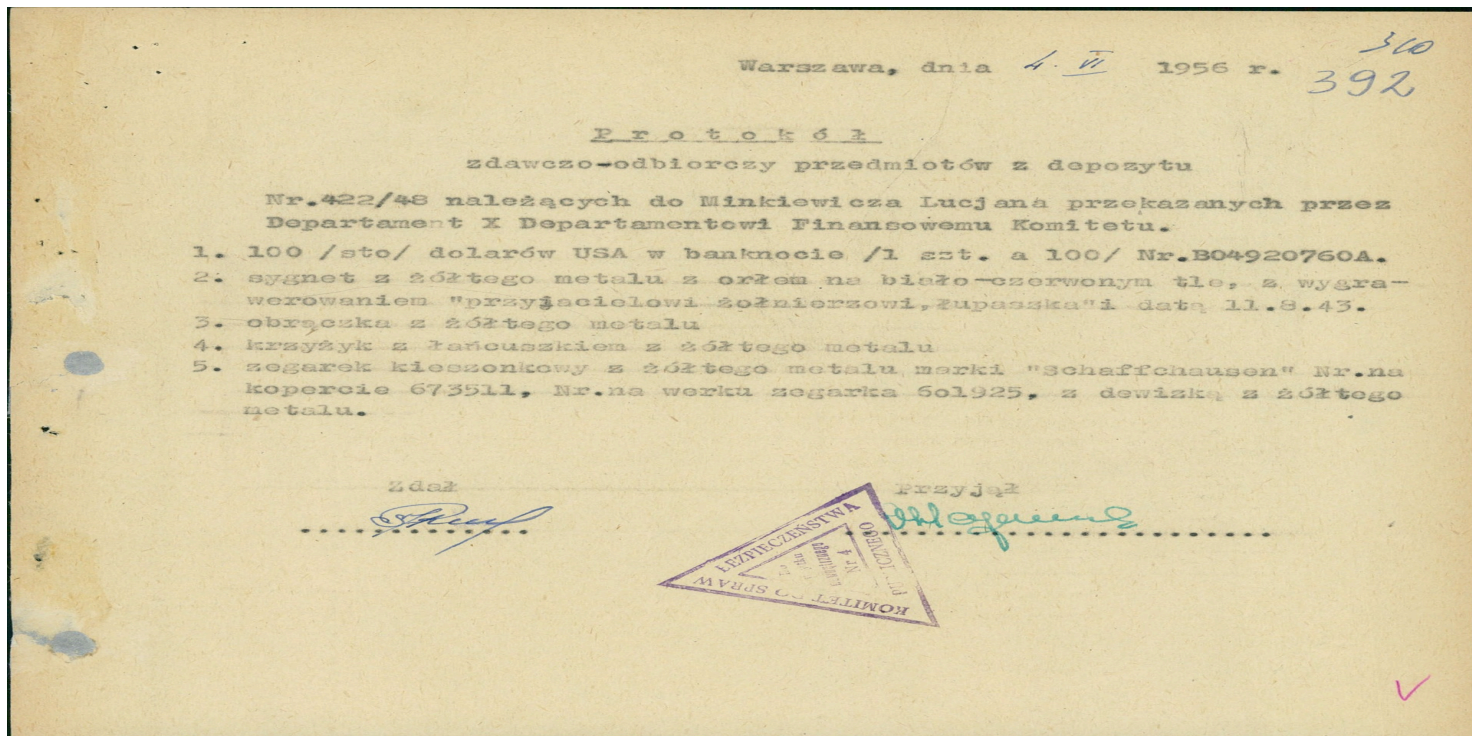


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zolnierze-wykleci/105975,Obraczka-z-zoltego-metalu-Z-depozytu-Lucjana-Minkiewicza-Wiktora.html>



„Protokół zdawczo-odbiorczy przedmiotów z depozytu”, załącznik do „Decyzji o przejściu na własność Państwa przechowywanych przez organy bezpieczeństwa publicznego depozytów”, Warszawa, 4 czerwca 1956 r. Na podstawie tego dokumentu, do Departamentu Finansowego Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego z depozytu nr 422/48, tj. Lucjana Minkiewicza, trafiły m.in.: „sygnet z żółtego metalu z orłem na biało-czerwonym tle, z wygrawerowaniem »przyjacielowi żołnierzowi, łupaszka« i datą 11.8.43”, „ob

ARTYKUŁ

Obrączka z żółtego metalu. Z depozytu Lucjana Minkiewicza „Wiktora”

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ARKADIUSZ CISEK 04.03.2024

W Archiwum IPN przechowywanych jest wiele dowodów potwierdzających tragiczne losy Żołnierzy Wyklętych. Należą do nich m.in. dokumenty

depozytowe, wytworzone przez instytucje terroru komunistycznego, które z księgową dokładnością ukazują złodziejską stronę totalitarnej władzy rządzącej Polską po 1944 r.

Są to bowiem między innymi spisy rzeczy rekwirowanych żołnierzom i działaczom podziemia antykomunistycznego, a następnie odbieranych im na rzecz ówczesnego Skarbu Państwa. Zważywszy na bezprawny charakter tamtej władzy, była to zwykła grabież mienia.

W dokumentach tych znajdują się zapisy pokazujące, że reżim komunistyczny nie tylko więził, torturował i zabijał, ale jeszcze dodatkowo okradał – nie żadnych bandytów, ale ludzi chcących w normalnej Polsce normalnie żyć. Są to na przykład prośby o zgodę na leczenie w więzieniu zębów, na leki czy na wydanie z depozytu pieniędzy dla bliskich pozostających (jeszcze) na tzw. wolności. To również liczne podania o prenumeratę prasy czy korzystanie z biblioteki więziennej.

Jednym z bohaterów I i II Konspiracji, którego dokumenty depozytowe znajdują się w Archiwum IPN, jest Lucjan Minkiewicz „Wiktor”.



Ppor. Lucjan Minkiewicz, 25 października 1945 r. (fot. z zasobu AIPN)

Przyjacielowi żołnierzowi, Łupaszka

W przechowywanych w Archiwum IPN dokumentach, dotyczących „zarządzania” przez władzę komunistyczną

depozytem pozostałym po zamordowanym przez nią Lucjanie Minkiewiczu, znaleźć można ślady transferowania jego mienia pomiędzy różnymi urzędami PRL. Dokumentacja wskazuje tu na Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego (obok MSW, jeden z sukcesorów MBP), ale także na NBP i „administrację samorządową” PRL. Dla przynajmniej części artefaktów – jak np. dla sygnetu, o którym urzędnik PRL w oryginale napisał:

„z żółtego metalu z orłem na biało-czerwonym tle, z wygrawerowaniem »przyjacielowi żołnierzowi, łupaszka«”

– ślady te się jednak urywają. Prawowity właściciel tych rzeczy został w rządzonej przez komunistów Polsce wyklęty; wyklęte miały być zatem i pozostałe po nim materialne pamiątki. Włącznie z jego doczesnymi szczątkami. Kogo komuniści tak się obawiali?

Lucjan Minkiewicz walczył w obronie Polski w wojnie 1939 r., a potem w konspiracji (ZWZ-AK) na polskich Kresach północno-wschodnich. Służył w 6. Brygadzie Wileńskiej AK. Brał udział w szeregu działań zbrojnych przeciwko Niemcom i kolaboracyjnym oddziałom litewskim, wykazując się odwagą i inicjatywą. Dowódcy doceniali jego nieprzeciętną żołnierską postawę, powierzając mu odpowiedzialne zadania i awansując.



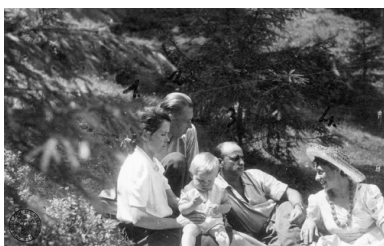
**Ppor. Lucjan Minkiewicz „Wiktor”
z żoną Wandą „Danką”, wśród
drzew sadu na warszawskim
Okęciu, sierpień 1946 r. (fot. z**

zasobu AIPN)

Po operacji „Ostra Brama” „Wiktor” uniknął niewoli sowieckiej, gdy po wyparciu Niemców z Wilna przez jednostki Armii Czerwonej, wspierane przez oddziały AK, służby ZSRS aresztowały i zesłały w głąb Rosji dowódców i żołnierzy Okręgów Wileńskiego i Nowogródzkiego konspiracyjnej armii polskiej. Walki na rzecz odzyskania przez Polskę wolności, tym razem z okupantami sowieckimi i ich lokalnymi kolaborantami, jednak nie zaniechał. Służył na Podlasiu, w odtwarzanych przez mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkę” 5. i 6. Brygadach Wileńskich AK.

Po rozformowaniu we wrześniu 1945 r. 5. Brygady Wileńskiej AK, „Wiktor” dowodził (razem z ppor. Władysławem Łukasiukiem „Młotem”) oddziałem kadrowym, którego część żołnierzy służyła wcześniej w 1. szwadronie tej brygady. Oddział, podporządkowany Komendzie Obwodu Bielsk Podlaski Zrzeszenia WiN, operował na Podlasiu, walcząc z nowymi okupantami Polski. Od lutego do października 1946 r. Lucjan Minkiewicz był dowódcą 6. Brygady Wileńskiej AK . Jeszcze w sierpniu 1945 r. otrzymał awans na stopień podporucznika czasu wojny.

Uczestniczył w wielu akcjach przeciwko okupantom sowieckim i służącym im miejscowym służbom terroru, np. w atakach na funkcjonariuszy wojskowych i policyjnych ZSRS, w rozbijaniu posterunków MO czy w wykonywaniu wyroków na zdrajcach Polski. Walczył także w dużych starciach z karnymi ekspedycjami i grupami operacyjnymi NKWD, armii sowieckiej, armii komunistycznego reżimu w Warszawie, UB i KBW, m.in. w bitwie w Miodusach Pokrzywnych, jednym z największych zwycięstw powstania antykomunistycznego w Polsce.



Siedzą od lewej: Wanda Minkiewicz „Danka”, trzymająca na kolanach syna Andrzeja (urodził się w 1946 r.), ppor. Lucjan Minkiewicz „Wiktor”, mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” i Lidia Lwow „Ewa”, „Lala”, 1948 r., okres ukrywania się, ale i próby powrotu do

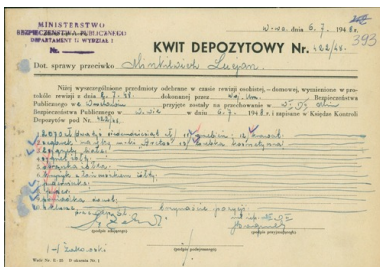
normalności. Za dwa lata wszyscy z tego zdjęcia zostaną skazani w tym samym procesie przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie: „Wiktor” i „Łupaszka” na śmierć, „Danka” i „Ewa” na długoletnie więzienie (fot. z zasobu AIPN)

Godnie do końca

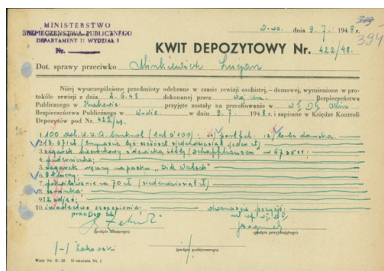
Od jesieni 1946 r. Lucjan Minkiewicz ukrywał się, próbując w jakiś sposób wrócić do nie-żołnierskiego życia. Latem 1948 r. został jednak aresztowany razem z żoną Wandą. On z więzienia już nie wyjdzie, ona – po 8 latach. Skazany w jakimś sensie zostanie także syn Wandy i Lucjana Minkiewiczów, Andrzej, który po aresztowaniu rodziców stracił ich dosłownie i w przenośni, zostając w efekcie tej komunistycznej zbrodni dzieckiem adoptowanym.

Dokumenty depozytowe „Wiktora” łączą się z jego uwięzieniem w areszcie śledczym UB przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Był tam więziony przez ponad dwa i pół roku, aż do zamordowania go 8 lutego 1951 r. (w ramach tego samego mordu sądowego reżim komunistyczny uśmiercił również Henryka Borowskiego, Antoniego Olechnowicza i Zygmunta Szendzielarza).

Lucjan Minkiewicz, oficer Wojska Polskiego, mimo strasznych warunków śledztwa i beznadziejnej osobistej sytuacji, zachował godność. Do rzeczy zarekwirowanych mu w związku z jego aresztowaniem należały pieniądze. Z nich, umieszczonych w depozycie, chciał opłacać w areszcie żywność, ale także prenumeratę prasy. Na prenumeratę się godzono, na zakup jedzenia – przeważnie nie, tylko czasem udzielając zgody na wypłatę części kwoty, o którą prosił. Chciał współwięźniów uczyć języka angielskiego – na to też nie pozwalano.



„Kwit depozytowy nr 422/48”,
Warszawa, 6 lipca 1948 r. Część
„Kwitu...” wystawiona jako

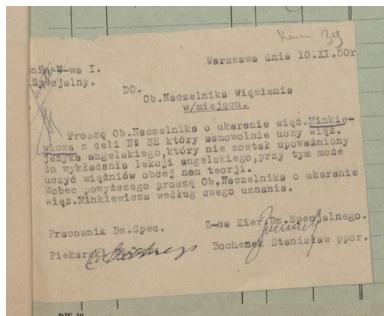


**„Kwit depozytowy nr 422/48”,
Warszawa, 9 lipca 1948 r. Część
„Kwitu...” wystawiona jako
potwierdzenie przyjęcia na
przechowanie w Wydziale I
Departamentu II MBP w
Warszawie 12 pozycji z listy
rzeczy „odebranych” Lucjanowi
Minkiewiczowi podczas rewizji
przeprowadzonej 2 czerwca 1948
r. przez WUBP w Krakowie. W tej
części „Kwitu...” wymienione są
m.in.: „zegarek kieszonkowy z
dewizką żółty” i „zegarek ręczny
na pasku” (z zasobu AIPN)**

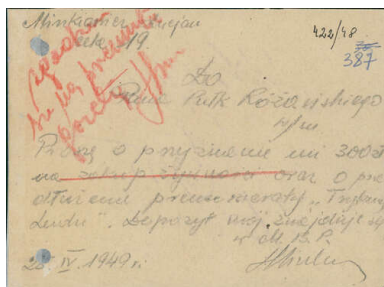
* * *

Nie wiemy co finalnie stało się z mieniem Lucjana Minkiewicza ukradzionym przez władze komunistyczne: z zegarkami, maszynami do pisania czy biżuterią, na przykład „obrączką z żółtego metalu”. Córka „Wiktora”, Ewa, urodzona już w więzieniu przy Rakowieckiej, nie doczekała odpowiedzi na pytania o te bezcenne rodzinne pamiątki.

Miała przynajmniej to szczęście, że przed śmiercią zdążyła odebrać notę identyfikacyjną, potwierdzającą odnalezienie przez zespół IPN prof. Krzysztofa Szwagrzyka szczątków jej bohaterskiego ojca, ukrytych przez zbrodniarzy komunistycznych na powązkowskiej „łączce”.

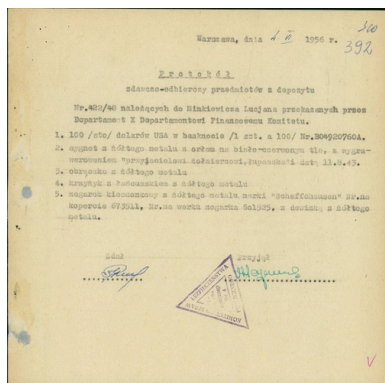


**Wniosek do naczelnika więzienia
Warszawa-Mokotów (przy ul.
Rakowieckiej) o ukaranie więźnia
Lucjana Minkiewicza (z celi nr 32)
za uczenie współwięźniów języka
angielskiego, 10 listopada 1950 r.
(z zasobu AIPN)**



**Skierowane do płk. Józefa
Różańskiego (dyrektor
Departamentu Śledczego MBP w
latach 1947-1954) podanie, w
którym Lucjan Minkiewicz prosi o
wypłacenie mu 300 zł na zakup
żywności i zgodę na przedłużenie
prenumeraty „Trybuny Ludu”, do
rozliczenia w ramach jego
pieniędzy w przechowywanym w
MBP depozycie. Zgodzono się
tylko na prenumeratę. Areszt
karno-śledczy MBP przy ul.
Rakowieckiej w Warszawie, cela**

nr 19, 25 kwietnia 1949 r. (z
zasobu AIPN)



„Protokół zdawczo-odbiorczy przedmiotów z depozytu”, załącznik do „Decyzji o przejściu na własność Państwa przechowywanych przez organy bezpieczeństwa publicznego depozytów”, Warszawa, 4 czerwca 1956 r. Na podstawie tego dokumentu, do Departamentu Finansowego Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego z depozytu nr 422/48, tj. Lucjana Minkiewicza, trafiły m.in.: „sygnet z żółtego metalu z orłem na biało-czerwonym tle, z wygrawerowaniem »przyjacielowi żołnierzowi, łupaszka« i datą 11.8.43”, „ob

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ